

CZEŚĆ NIEPOKALANIE POCZĘTEJ W CHARYZMACIE LEGIONU MARYI

„Udzielamy szczególnego błogosławieństwa wspaniałemu i świętemu dziełu Legionowi Maryi. Nazwa tego dzieła mówi sama za siebie. Obraz Maryi Niepokalanej na jego sztandarach świadczy o wzniosłych i świętych rzeczach”¹.

Legion Maryi, któremu pobłogosławił Pius XII, a także wszyscy następujący po nim papieże, powstał w Dublinie – stołecznym mieście Irlandii, w 1921 r. Założycielem był Frank Duff (1889-1980), wysoki urzędnik ministerialny, który zrezygnował z pracy będąc u szczytu swojej kariery, by od 1933 roku aż do śmierci całkowicie poświęcić się apostołstwu świeckich. Legion Maryi jest obecny w 160 krajach, na wszystkich kontynentach świata, a liczba członków aktywnych przekroczyła 3 miliony, zaś członków pomocniczych jest ponad 7 milionów. Frank Duff, obecnie Sługa Boży, w młodości zafascynowany został „Traktatem o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny” Świętego Ludwika Marii Grigniona de Montfort. Jest to klasyczny tekst o duchowości maryjnej napisany na początku XVIII wieku zagubiony i odnaleziony przed 160 laty, i natychmiast rozpowszechniony jako skuteczne narzędzie w szerzeniu prawdziwego nabożeństwa do NMP. Jan Paweł II tak wypowiada się o mariologii Grigniona: „Mariologia świętego Ludwika jest zakorzeniona w tajemnicy trynitarnej oraz w prawdzie o Wcieleniu Słowa Bożego”².

W „Traktacie” 246 czytamy: „Ponieważ główną tajemnicą, którą wielbimy i czcimy w tym nabożeństwie, jest tajemnica Wcielenia, w której widzimy Jezusa w Maryi, w Jej tonie, przeto bardziej wskazane jest mówić o oddaniu się w niewolę Jezusowi w Maryi, Jezusowi mieszkającemu i panującemu w Maryi”³. Chrystocentryczne nastawienie pobożności maryjnej podkreśla św. Ludwik także w nr. 61:

¹ Pius XI, *Do Legionu Maryi* (16 IX 1933), w: *Oficjalny podręcznik Legionu Maryi*, tł. M. Wiertelwska, Warszawa 2003, s. 385.

² Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, s.19-20.

³ Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort, *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, tł. J. Rybałt, Warszawa 1986, s. 141.

„Zbawiciel nasz, Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, winien być ostatecznym celem wszystkich naszych nabożeństw, inaczej bowiem byłyby one błędne i złudne [...]. On jest jedynym Mistrzem, który ma nas nauczać, jedynym Panem, od którego winniśmy być zależni, jedyną Głową z którą winniśmy być złączeni [...]. Nie dano bowiem pod niebem innego Imienia, przez które mamy być zbawieni, jedynie imię Jezus” (Dz 4, 12)⁴.

W kontekście chrystologicznym i trynitarnym widzi także pobożność maryjną Paweł VI: „Jest rzeczą w najwyższym stopniu właściwą by nabożeństwa ku czci Najświętszej Maryi Panny jasno wyrażały, istotne dla Maryi znamię trynitarne i chrystologiczne”⁵.

Św. Ludwik uczy, że najdoskonalsze nabożeństwo upodabnia do Chrystusa i – jego zdaniem – takim właśnie jest nabożeństwo do Maryi: „Ponieważ cała doskonałość nasza polega na upodobnieniu się do Chrystusa Pana, na zjednoczeniu z Nim i poświęceniu się Jemu, przeto najdoskonalszym ze wszystkich nabożeństw jest bezspornie to, które nas najdoskonalej upodabnia do Chrystusa i najściślej z Nim jednoczy oraz całkowicie Jemu poświęca. A, że za wszystkich stworzeń najpodobniejsza do Chrystusa Pana jest Matka Najświętsza, wynika stąd, że spośród wszystkich nabożeństw tym, które duszę najlepiej poświęca Zbawicielowi naszemu i ją z nim jednoczy, jest nabożeństwo do Najświętszej Panny, Jego świętej Matki. Im bardziej dusza poświęcona jest Maryi, tym zupełnie należeć będzie do Jezusa”⁶.

Idąc za tym właśnie wskazaniem św. Ludwika, nasz założyciel, Frank Duff, utwierdził się w przekonaniu, że należy się całkowicie poświęcić Niepokalanej, by uczyć się od Niej posłuszeństwa i poddania woli Bożej na wzór Jej Syna. Fakt ten sprawi, że wszystkie nasze czyny będą spełniane w Maryi, przez Maryję i dla Maryi, a przez to dla Jezusa – Ad Iesum per Mariam. Duchowość Legionu jest więc chrystocentryczna, czyli taka, jaką w naszych czasach zalecił Sobór Watykański II⁷.

Celem legionistów jest służba Jezusowi na wzór Maryi Służebnicy Pańskiej w Jego Kościele rozumianym według nauki św. Pawła Apostoła, jako Mistyczne Ciało Chrystusa. Wszystkie członki tego Mistycznego Ciała pozostają we wzajemnej jedności i współzależności między sobą oraz ze swoją Głową – Chrystusem. Wynika z tego współodpowiedzialność wszystkich członków za siebie w perspektywie życia wiecznego. Podejmowana służba posiada zatem charakter ściśle nadprzyrodzony. Zatem Maryi przypada w Mistycznym Ciele Chrystusa szczególna rola. Ona stając się Matką Głowy, stała się jednocześnie Matką poszczególnych członków. Swą macierzyńską rolę pełni we współpracy z Nim, który jest życiem

⁴ Tamże, s. 39-40.

⁵ Paweł VI, *Marialis cultus*, nr 25.

⁶ Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort, *Traktat*, s. 73.

⁷ Por. *Lumen gentium*, rozdz. 8.

i duszą Mistycznego Ciała Chrystusa. Dzięki zjednoczeniu z Nią skuteczniej zbliżamy się do Boga i stajemy się bardziej otwarci na Jego łaski, wysłużone dla nas przez Chrystusa, w których rozdawnictwie Ona jest Pośredniczką. Jednak Maryja nie poprzestaje na pełnieniu roli pośrednictwa i przekazywania, Ona sama bowiem wyprasza dla nas łaski. Legion przenika wiara w tę istotną rolę Maryi, więc zobowiązuje wszystkich swych członków do czci wobec Niepokalanej Dziewicy i Matki. Legioniści tak postrzegając Maryję, jak mówią o Niej wspomniane wcześniej dokumenty, oraz w duchu „Oficjalnego podręcznika Legionu Maryi”, pragną naśladować cnoty Matki Najświętszej, a wśród nich pokorę i wiarę.

Bezgraniczne zaufanie wobec Maryi członków Legionu opiera się na świadomości, że Bóg udzielił Jej wyjątkowych łask, stwarzając Ją Niepokalanie Poczętą. Niepokalana jest Oblubienicą Ducha Świętego, który włączył Ją – a także Jej dzieci – w zwycięską walkę ze złem i szatanem, zapowiedzianą w Księdze Rodzaju: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie, a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje, a potomstwo jej, ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę” (Rdz 3, 15). Czytamy o tym w podręczniku Legionu: „Legion powraca do tych słów wypowiedzianych przez Boga Wszechmogącego do szatana, jako do źródła pewności i siły w walce z grzechem. Legion całym sercem pragnie stać się Bożym zasiewem, potomstwem Niepokalanej Maryi, gdyż jest to rękojmią zwycięstwa. Im silniejsza więź między Maryją a Legionem, tym większa wrogość między Legionem a siłami zła, tym pełniejsze zwycięstwo nad szatanem”⁸. Dlatego też tajemnica Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny znajduje się w centrum duchowości Legionu.

Na pierwszym zebraniu, gdy 7 września 1921 r. w wigilię święta Narodzenia Maryi rodził się Legion, jego założyciele odmawiali różaniec i prowadzili rozważania przy ołtarzyku z figurką Niepokalanie Poczętej Pośredniczki łask. Takie same ołtarzyki stanowią na całym świecie centrum każdego zebrania legionowego. Można nawet powiedzieć, że pierwsze tchnienie Legionu było aktem strzelistym na cześć tego właśnie przywileju Maryi. Stąd też Cudowny Medalik z wizerunkiem Niepokalanej został wprowadzony jako ważny element do apostołatu legionowego, zaś akt strzelisty, umieszczony na owalu medalika, na stałe wpisał się w kanon codziennej obowiązkowej modlitwy wszystkich legionistów.

W pobożności Legionu podkreślona jest szczególna cześć wobec Bożego Macierzyństwa Maryi oraz dla Maryi jako Matki Kościoła i wszystkich ludzi. Maryja jest naszą Niepokalaną Matką. Stąd czując się Jej dziećmi, staramy się przyjąć wobec Niej postawę pełnej dziecięcej zależności. U Niej legioniści szukają umocnienia, wskazówek i pouczenia – jeśli błądzą; uleczenia ran, pociechy w utrapieniach i pomocy w rozwiązywaniu trudnych problemów życiowych. Całkowite zaufanie

⁸ Tamże, s. 22.

do Maryi i naśladowanie Jej prowadzi legionistów do upodobniania się do Chrystusa i współdziałania z Nim w Jego zbawczym dziele.

W VI rozdziale podręcznika Legionu czytamy: „Legion Maryi przemawia do swych członków przy pomocy terminologii wojskowej. Jest to stosowne, ponieważ jest on narzędziem i widocznym znakiem działania Tej, która jest jak «zbrojne zastępy» i która prowadzi mozolną walkę o duszę każdego człowieka. Legioniści [będąc na ordynansach Maryi] czują się zobowiązani do żołnierskiego trudu w swojej pracy ale broń legionistów nie jest z tego świata i musi być dostosowana do taktyki niebieskiej”⁹. A więc za Matką Najświętszą jak to jest ukazane na obrazie Legionu Maryi, kroczy armia wiernych bojowników z krzyżami i różańcami w dłoniach – to ich broń, którą mają zwyciężyć świat. Maryja chce, abyśmy przez modlitwę różańcową zanurzali się w misterium życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Przez takie odmawianie różańca życiem – włączanie tajemnic naszego życia w tajemnice zbawienia – możemy w pełni korzystać z jego owoców i sami owocować przez dawanie świadectwa o Chrystusie tym, którzy pogrążeni są „w ciemności i mrokach grzechu i śmierci”. Dlatego Maryja usilnie prosi w swoich objawieniach (Gietrzwałd, Lourdes, Fatima) o odmawianie różańca, wskazując na niego jako na ratunek dla pogrążonej w grzechu ludzkości. Bł. Pius IX z mocą wołał: „Dajcie mi armię odmawiających różaniec, a zdobędę świat”.

Różaniec jako modlitwa biblijna zakorzenia nas w wierze, buduje naszą tożsamość chrześcijańską i otwiera nam drogę do świętości według wzoru, jakim jest Maryja – pierwsza chrześcijanka, uprzedzająca nas w pielgrzymowaniu na drodze wiary. Mamy podążać za Nią. „Nie można lepiej tego uczynić niż przez włączenie się w ruch apostołski świecki, więc nieograniczony liczebnie, aktywny, a więc działający wszędzie, wykorzystujący każdą okazję do osiągnięcia swych celów. Legion Maryi nosi Jej Imię z niewypowiedzianą dumą, opiera się na dziecięcym zaufaniu do niej, które jest mocno i trwale zakorzenione w sercu każdego legionisty. Legion Maryi posyła parami swoich członków do zadań apostołskich, by we wzajemnej harmonii, lojalności i dyscyplinie współdziałali z Maryją pod przewodnictwem Ducha Świętego rozszerzając Królestwo Jezusa Chrystusa”¹⁰.

Duchowość Legionu Maryi mocno akcentuje rolę Ducha Świętego w życiu Kościoła i legionisty. Każde zebranie grupy parafialnej (prezydium) zaczyna się modlitwą wzywającą pomocy Ducha Świętego. Więż legionisty z Duchem Świętym polega na otwieraniu się w pełni – na wzór Niepokalanej – na Jego działanie i podejmowaniu zadań legionowych w mocy Ducha Świętego. Przyrzeczenie legionowe, jakie składają aktywni legioniści, jest skierowane do Ducha Świętego i staje się jakby pomostem rzuconym między Boga a człowieka – słabą istotę.

⁹ Tamże, s. 30.

¹⁰ Tamże, s. 25.

Dlatego w przyrzeczeniu mówimy: „Duchu Święty pragną być przyjęty w szeregi Legionu Maryi. Świadom jestem tego, że sam z siebie nie jestem w stanie godnie pełnić tej służby. Dlatego proszę Cię, zstąp na mnie i napełnij mnie Sobą. Wspieraj swoją siłą moje mizerne czyny, aby były one narzędziem Twoich możnych planów. Wiem, że przybyłeś, aby odnowić świat w Jezusie Chrystusie [...]”. Na tę odnowę świata w Chrystusie przez Ducha Świętego najdoskonalej otworzyła się Niepokalana, dlatego dla każdego legionisty zjednoczenie z Niepokalaną Maryją stanowi najpewniejszą drogę w odczytywaniu i wprowadzaniu w czyn natchnień Ducha Świętego, który jest przecież głównym inspiratorem wszelkiej duchowej aktywności, do której należy apostołstwo. Dlatego to w Legionie Maryi szerzenie czci Niepokalanej Dziewicy i Matki oraz kult Ducha Świętego stanowią nierozzerwalną całość i wierzymy, że jest to droga do odnowienia oblicza ziemi.

